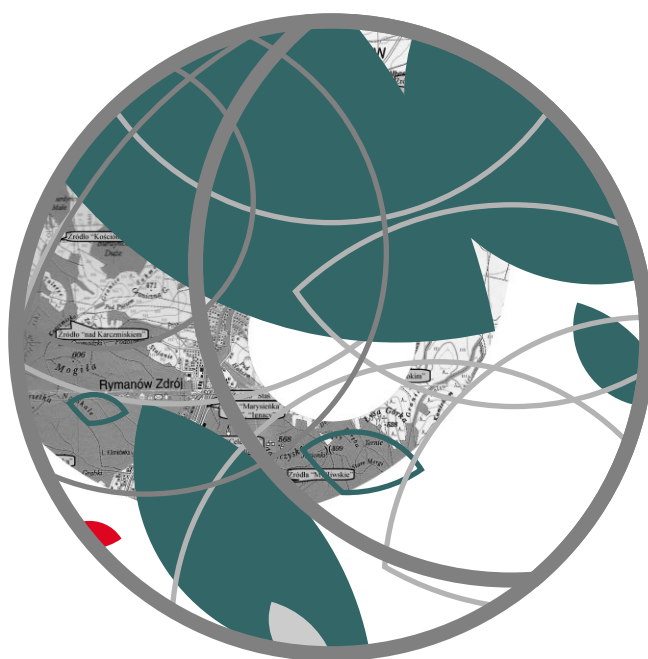


# ROCZNIK RYMANOWA ZDROJU

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ RYMANOWA ZDROJU



130 LAT ODKRYCIA ŹRÓDEŁ RYMANOWA ZDROJU

TOM IX 2006

## Pole naftowe w Wołuszowej

**Autor:** *Jan Tomkiewicz*

**Dzieje kopalni ropy naftowej w Wołuszowej są stosunkowo mało poznane. Ta niewielka kopalnia działała od 1914 do 1925 roku. Poniższy artykuł przedstawia jej historię w oparciu o część dostępnych materiałów.**

Gorączka poszukiwania ropy naftowej nie ominęła najbliższych okolic Rymanowa Zdroju. W 1914 roku w dolinie Czarnego Potoku na południowy wschód od zdrojowiska została założona mała kopalnia, która prowadziła swoją działalność bez większych sukcesów do 1925 roku. W roku 1893 Stanisław Klobassa (udziałowiec kopalni w Bóbrce, syn Karola Klobassy współudziałowca spółki naftowej z Ignacym Łukasiewiczem oraz Tytusem Trzeciekim) sprzedał swój udział w kopalni w Bóbrce Wiliamowi Henry Mac Garveyowi. W 1895 roku zostało utworzone Galicyjskie Karpackie Akcyjne Towarzystwo Naftowe, z siedzibą w Gliniku Mariampolskim. Firma ta przejęła wszystkie kopalnie ropy i zakłady przemysłu naftowego w Galicji, stanowiące dotychczas własność firmy John Simeon Bergheim i William Henry Mac Garvey. Głównymi akcjonariuszami tego towarzystwa zostali J. S Bergheim i W. H. Mac Garvey<sup>1</sup>. W 1920 roku Towarzystwo dostało się pod wpływ francuskiej spółki naftowej „Societe de Dąbrowa” z siedzibą w Paryżu a od 1923 roku zostało podporządkowane koncernowi „Dąbrowa”. W 1928 roku Towarzystwo weszło w skład koncernu „Małopolska”.

Na mocy kontraktu z maja 1914 roku hr. Jan Potocki, właściciel dóbr Wołuszowa oddał w dzierżawę Galicyjskiemu Karpackiemu Towarzystwu Naftowemu (przedtem Bergheim i Mac Garvey we Wiedniu) wyłączne prawo poszukiwania i wydobywania niezastrzeżonych minerałów bitumicznych z podziemia wymienionych w kontrakcie parcel. Na mocy kontraktu Towarzystwo Karpackie uzyskało prawo do zakładania potrzebnych urządzeń, zbiorników, rurociągów, dróg, mostów, budowania domów mieszkalnych i budynków kopalnianych, kopania rowów i kanałów, zakładania transmisji do tłoczni i urządzeń do tłoczenia i do utrzymywania innych urządzeń, które okażą się potrzebne do racjonalnego prowadzenia kopalni. Kontrakt podpisany był na okres 25 lat. Gazy uzyskane z szybów miały służyć do ogrzewania kotłów i zakładów kopalnianych. Nadmiar gazów nieużytych przez kopalnię miał zostać wykorzystany do oświetlenia Rymanowa Zdroju. Towarzystwo Karpackie zobowiązane było w ten sposób prowadzić kopalnię by spokój zdrojowiska nie został zakłócony. Towarzystwo Karpackie zobowiązało się w kontrakcie do odwiercenia jednego szybu. W przypadku osiągnięcia rentownej produkcji ropy z pierwszego szybu Towarzystwo Karpackie zobowiązane było do wiercenia drugiego. W przypadku odkrycia podczas wierceń wód mineralnych Towarzystwo miało bezzwłocznie powiadomić hr. Jana Potockiego. Towarzystwo było zobowiązane do przestrzegania postanowień statutu dla zdrojowiska „Rymanów Zdrój” wydanego rozporządzeniem c.k. Namiestnictwa we Lwowie z 3 lipca 1903 r. W kontrakcie

---

<sup>1</sup> *Krosno, studia z dziejów miasta i regionu*, tom II (1918 – 1970) pod red. Józefa Garbacika, Kraków 1973.



*1. Wiertnia ręczna w Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego im Ignacego Łukasiewicza w Bóbrce /Fot. Jan Tomkiewicz/.*

dotychczasowym z lutego 1916 r. jest mowa o utworzeniu uchwałą c.k. Sądu obwodowego w Sanoku z grudnia 1915 pola naftowego „Wiliam”. Z korespondencji z marca 1925 r. pomiędzy Towarzystwem Karpackim, Koncernem Naftowym Dąbrowa i hr. Janem Potockim wynika że Koncern na podstawie orzeczenia geologicznego do terenów Wołuszowej nie przywiązywał żadnej wagi. Z korespondencji wynika również że szyb nr 1 został całkowicie zasypany a szyb nr. 2 nie został nigdy odwiercony. Z pisma wynika że na kopalni oprócz dwóch nie kompletnych budynków szybowych były następujące zabudowania: budynek mieszkalny złożony z trzech izb i dwóch komórek, kotłownia koło szybu nr. 2, kuźnia wraz z magazynem, kotłownia koło szybu nr 1<sup>2</sup>.

---

<sup>2</sup>Archiwum Państwowe w Skołyszynie, Koncern Naftowy „Dąbrowa” sp. z o.o. We Lwowie, dyrekcja kopalń w Krośnie, tereny w Wołuszowej – nabycie praw naftowych na terenach dworskich. Sprawa prolongaty terminów zobowiązań kontraktowych 1914, 1916, 1921, 1925.

Śladów po kopalni w Wołtuszej pozostało do dzisiaj niewiele. Miejsce po jednym z kopalnianych budynków nazywane jest „Białym Domkiem” (zachodni grzbiet Kopca 635 opadający w stronę Polany Horodziska (Krokusowej). Na trasie ścieżki przyrodniczej również na zachodnim stoku Kopca znajduje się stanowisko z tablicą informacyjną i kiwonem pompowym (eksponatem przywiezionym tutaj z demontowanych urządzeń z kopalni w Klimkówce). W miejscu tym znajdował się jeden z szybów. Kolejny szyb zlokalizowany był w dolinie, niedaleko polany Stajniska<sup>3</sup> (jest tam dzisiaj Leśna Klasa Dydaktyczna).



2. Kiwon Pompowy - Kopalnia w Rudawce Rymanowskiej /Fot. Jan Tomkiewicz/.

---

<sup>3</sup>Dr I. Potocki, *Wspomnienia* – na podstawie wywiadu z grudnia 1993 roku.

Dzisiaj w okolicy Rymanowa Zdroju działające szyby można oglądać w Rudawce Rymanowskiej (w dolinie potoku Połonek) oraz w Klimkówce przy szlaku czerwonym z Rymanowa Zdroju do Iwonicza Zdroju. Oczywiście nie są to jedyne miejsca w okolicy związane z występowaniem ropy naftowej. Oprócz wymienionych warto pamiętać o pobliskim Głębokiem gdzie występowały naturalne samowypływy ropy, które dla zwiększenia wydajności były ręcznie pogłębiane tworząc tzw. kopanki. Miejmy nadzieję że zasygnalizowany w artykule temat wzbudzi zainteresowanie tych którym zależy na ochronie pamiątek z okresu wielkiej pogoni za ropą która w tak ogromnym stopniu od ponad stu lat oddziałuje na naszą rzeczywistość.



*3. Kierat pompowy - Kopalnia w Klimkówce/Fot Jan Tomkiewicz/.*